PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV | Warszawa, wtorek 19 lutego 1929 r. | Nr. 41

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A NIEMCY.

L'Ere Nouvelle 14.II i Pax zamieszczają art. deput. E. Miellet, omawiający sprawę zbliżenia polsko-niemieckiego w związku z ratyfikowaniem paktu Kellogga i dyskusją na temat polityki zagranicznej w sejmie polskim. Autor, cytując opinje posłów Loewenhertza i Walewskiego, podkreśla, że zarówno min. Zaleski, jak i posłowie polscy prowadzili dyskusję na temat tak drażliwy, w sposób pełen godności, umiarkowania, a nawet nie pozbawiony w pewnej mierze optymizmu. Zaprowadzenie normalnych stosunków pomiędzy Polską a Niemcami jest sprawą żywotną nietylko dla obu tych państw, lecz dla całej Europy i nie należy tracić nadziei dojścia do porozumienia. Autor podnosi z uznaniem pacyfistyczne dążności Polski, która gotowa jest współpracować z Niemcami we wszystkich dziedzinach życia międzynarodowego, wnosząc do tej pracy umiłowanie pokoju i wielkie poszanowanie zobowiązań międzynarodowych. Autor zapytuje w końcu, czy ręka Polski wyciągnięta do zgody będzie nadal natrafiała na próżnię?

Le Quotidien 15.II pisze w związku z aresztowaniem Ulitza, że jestto odpowiedź ze strony min. Zaleskiego na wystąpienie min. Stresemanna w Lugano. Dziennik wyraża przekonanie, że przyszłe obrady nad sprawą mniejszości narodowych będą bardzo ożywione. Wszystkie zainteresowane rządy oświadczyły już, że sprawy mniejszości są dla nich święte i o ile się zdaje, już dziś dają wyraz najlepszym wobec nich chęciom. Natomiast wśród nacjonalistów mniejszościowych daje się zauważyć wzrastające rozgoryczenie, które prowadzi ich do upominania się o słuszne prawa, bez wypełniania jednak równie słusznych obowiązków.

Berlingske Tidende 15.II omawiając zagadnienie mniejszości narodowych, przygotowywane jako temat na marcowe posiedzenie Rady Ligi Narodów, przypomina znaną scenę w Lugano, oraz oświadczenia Stresemanna i min. Zaleskiego, stwierdzając, że wobec trudności wywnioskowania z polemiki, po czyjej stronie jest słuszność, trzeba się oprzeć na statystyce. Autor wskazuje, że Niemcy w Polsce mają 815 szkół powszechnych niemieckich a 128 dwujęzykowych, podczas gdy Polacy w Niemczech mają tylko 29 szkół powszechnych. W Polsce uczęszcza 10.979 młodzieży niemieckiej do szkół średnich, podczas gdy Polacy w Niemczech nie mają ani jednej szkoły średniej. W Polsce pobiera 77% młodzieży niemieckiej naukę w języku ojczystym, a w Niemczech tylko 0.44% młodzieży polskiej. Wobec tego możliwe, że Stresemann cofnie swój zamiar wytoczenia sprawy mniejszości narodowych w marcu.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Kölnische Ztg. 14.II omawia w koresp. z Warszawy polskie stosunki parlamentarne. Zdaniem korespondenta parlament polski tworzy niezwykłą mozajkę wyznań, narodowości i ugrupowań. Charakteryzując postać marsz. Daszyńskiego, korespondent twierdzi, iż „steruje marszałek mądrze statkiem polskiego parlamentaryzmu, by nie dopuścić do rozbicia go o belwederskie skały". Klub ludowo-narodowy korespondent określa, jako „zdetronizowane wielkości, oczekujące cierpliwie na swoje zwycięstwo".

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-ŁOTEWSKI.

Vossische Ztg. 17.II w depeszy z Rygi omawia polsko-łotewski traktat handlowy. Zdaniem dziennika

traktat ten dotychczas nie został opublikowany, dlatego że rząd łotewski obawia się krytyki w kraju, bowiem w zakresie tranzytu bydła (do Czechosłowacji) Łotwa niczego nie osiągnęła. Jak twierdzi dziennik, rząd łotewski nie zgodził się na włączenie „klauzuli litewskiej"; kwestje komunikacyjne sprawiały również dużo trudu, gdyż Łotwa nie chciała wyraźnie (ze względu na Litwę) uznać stacyj kolejowych na Wileńszczyźnie — za polskie, wobec czego kwestja stacji Zemgale została uregulowana w osobnym protokóle.

Zawarcie traktatu tego jest, zdaniem dziennika, ostatnim na tym terenie czynem bardzo ruchliwego posła Łukasiewicza, który opuszcza ryską placówkę.

PROTOKÓŁ MOSKIEWSKI.

Berliner Tgbl. 17.II nawiązując w depeszy z Bukaresztu do przemówienia min. Mironescu, twierdzi, że nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób Polska i Rumunja przetworzą pakt wschodni w rodzaj wschodniego Locarna.

Berliner Tgbl. 16.II w art. pióra swego moskiewskiego korespondenta Scheffera omawia protokół moskiewski. Korespondent specjalnie podkreśla, iż nigdy dotychczas w stosunku do państw Europy amerykańska polityka nie wywarła tak silnego wpływu jak obecnie na stanowisko Rosji w sprawie protokółu.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA POLITYCZNA W ZSRR.

Frankfurter Ztg. 14.II streszcza w depeszy z Moskwy artykuł Sokolnikowa (byłego komisarza finansów), który dowodzi, że dla pomyślnego rozwoju Rosji konieczne jest zorganizowanie importu, aby dać ekwiwalent rolnikowi za dostarczane przez niego ziemiopłody, lecz równocześnie należy rozwijać i eksport, by nie dopuścić do zwichnięcia równowagi budżetowej.

The New York Herald 16.II omawiając w art. wst. sprawę wysiedlenia Trockiego, pisze, iż jest ona dowodem, że Trockij jako przedstawiciel integralnego leninizmu jest politycznie pogrzebany, i że jego śmierć polityczna jest zmierzchem samego leninizmu. Wydając Trockiego „na łup wilkom kapitalistycznym" komunizm rosyjski stracił swą teoretyczną wartość i swe własne sumienie. Wszystko, co pozostało — to dyktatura dla dyktatury, siła dla siły — jednem słowem, Stalin. Pozbawiona pierwotnego znaczenia i inicjatywy dyktatura komunistyczna walczy o utrzymanie się na powierzchni w obliczu walk wewnętrznych i olbrzymich trudności ekonomicznych. Jaki będzie jej koniec trudno jest narazie przewidzieć.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 15.II w art. wst., nawiązując do aktu niepodległości państwa litewskiego, ogłoszonego przed 11-tu laty przez litewską Tarybę, przypomina, że jedyne pismo, wychodzące podówczas w Wilnie („Liet. Aidas"), które akt ten zamieściło, zostało skonfiskowane przez okupantów niemieckich. Urzędówka litewska podaje obecnie do wiadomości skonfiskowane dn. 16.II. 1918 r. artykuły, z których za najciekawsze uważa artykuły Klimasa i ks. kan. Tumasa. Klimas w swych artykułach podnosi dążność narodu litewskiego do samostanowienia i, nawiązując do uznania przez Rzeszę prawa samostanowienia narodów, podkreśla, że Niemcy, pozwalając Litwie na proklamowanie się państwem niepodległem, jednocześnie zażądali zawarcia bliższych stosunków z Rzeszą na podstawie rozmaitych konwencyj, skutkiem czego Niemcy na zasadzie umowy, zawartej dn. 11.XII. 1917 z Tarybą, czuły się przez pewien czas gospodarzem kraju litewskiego — a samo proklamowanie niepodległości Litwy zostało odłożone aż do dn. 16.II. 1918 r. Ks. Tumas w swych artykułach, wyrażał życzenie jaknajprędszego odzyskania całkowitej wolności przez Litwę.

Lietuvos Žinios 15.II. w art. wst., nawiązując do 11-ej rocznicy ogłoszenia niepodległości państwa litewskiego, podkreśla małe zainteresowanie społeczeństwa tą rocznicą, przyczem podnosi konieczność uświadomienia szerszych warstw społeczeństwa co do doniosłości odzyskanej wolności przez państwo litewskie. Dziennik uważa za swój obowiązek przypomnieć, że w akcie z 16.II. 1918 r., proklamującym niepodległość Litwy, istota dążeń narodu litewskiego została ujęta, jak następuje: niepodległa Litwa, zbudowana na podstawach demokratycznych, ze stolicą w Wilnie i sejm, wybrany na zasadach demokratycznych przez wszystkich obywateli Litwy. Dziennik zapytuje — „czy z haseł tych po 11-tu latach chociaż jedno zostało urzeczywistnione?"

Lietuvos Aidas 15.II zamieszcza odezwę Komitetu niesienia pomocy ludności, poszkodowanej na skutek nieurodzaju; odezwa, nawiązując do krytycznej sytuacji Litwy północnej, nawołuje społeczeństwo do przyjścia poszkodowanym obszarom z wszelką pomocą.

Lietuvos Žinios 15.II występuje z krytyką broszury, wydanej przez prezesa Związku szlachty litewskiej, Gedymina - Beržanskisa, w której ten usiłuje udowodnić, że dynastja Romanowych była prawowitą dziedziczką tronu Litwy i że szlachcic litewski nie powinien wstydzić się noszenia odznak, otrzymanych z rąk cesarzy rosyjskich. Dziennik zapytuje z ironją, czy ks. Gedymin-Beržanskis nie zaleci noszenia odznak za uśmierzanie powstania z r. 1863 i rewolucji 1905 r., „przecież medali za to przez jego książąt litewskich i żmudzkich: Aleksandra II i Mikołaja Ostatniego zostało rozdanych b. wiele". W końcu dziennik wzywa całą szlachtę do wypowiedzenia się w tej sprawie.

Germania 18.II nawiązując do wywiadu udzielonego przez Woldemarasa korespondentowi „Rigasche Rundschau", twierdzi, iż Niemcy po traktacie handlowym litewsko-niemieckim spodziewają się nietylko uregulowania kwestyj gospodarczych, ale przedewszystkiem wzajemnego zbliżenia się obu krajów.

Dziennik stwierdza, że traktat ten ma wybitne

znaczenie dla obu państw, reguluje bowiem tak ważne zagadnienia ,jak ruch graniczny, stosunki na terenie Kłajpedy i t. d.

Dziennik spodziewa się, iż zaprzyjaźniona Litwa przyzna mniejszości niemieckiej przynajmniej takie same prawa, jakie Prusy w nowem rozporządzeniu o szkołach mniejszościowych przyznały Polakom.

Dla zapewnienia zupełnego wzajemnego zaufania dziennik żąda jeszcze uregulowania sprawy odszkodowań dla niemieckich posiadaczy ziemskich na Litwie.

NIEMCY A FRANCJA.

Der Tag 17.II omawia świeżo wydaną książkę, p. t. „Zaufanie do Niemiec", której autorem jest konserwatywny publicysta francuski d'Ormesson. Dziennik występuje przeciwko twierdzeniu autora, iż na gruncie traktatu wersalskiego możliwa jest współpraca Francji, Anglji i Niemiec oraz przeciwko jego celowi, iż traktaty pokojowe nie mogą być zmienione. Dziennik w zakończeniu twierdzi, iż każdy Francuz powinien zrozumieć, iż walka Niemiec z traktatem wersalskim, jest walką o prawo do życia.

Deutsche Allgem. Ztg. 14.II cytuje odezwę niemiecką, opublikowaną w zagłębiu Saary, która nawołuje do nieoddawania dzieci do szkół francuskich i do nieuczenia ich języka francuskiego.

Dziennik twierdzi, iż takie ustosunkowanie się Niemców nawet do języka francuskiego, mimo, iż niepraktyczne, jest jednak uzasadnione francuską propagandą aneksjonistyczną.

The Daily Herald 15.II w art. wst. pisze, że pogłoska o tem, iż delegacja niemiecka na konferencji ekspertów podniosła kwestję Nadrenji jest zbyt absurdalna, by wymagała zaprzeczenia, albowiem rząd Rzeszy stwierdził na sesji październikowej w Genewie, że sprawy odszkodowania i asekuracji są i muszą być traktowane zupełnie niezależnie jedna od drugiej. Przeciwnie, to rządy aljantów nalegały właśnie na łączne traktowanie tych spraw.

Autor jest zdania, że Niemcy nie dadzą żadnej rekompensaty za wcześniejszą ewakuację, gdyż okupacja pod względem ekonomicznym nie jest dla nich ciężarem i dlatego oceniana jest tylko pod kątem widzenia godności nardowej. Zresztą tak czy owak aljanci będą musieli wkrótce opuścić terytorjum niemieckie — drugą strefę w przyszłym roku a 3-cią za 6 lat.

Artykuł kończy się apelem do rządu by wycofał wojska brytyjskie z Nadrenji bez względu na to, co uczyni Francja.

KOMITET EKSPERTÓW.
SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Der Tag 14.I w art. p. t. „Keine Reparationen sondern Aussaugung" polemizuje ze stanowiskiem amerykańskiem w sprawie reparacyj. Dziennik uważa, iż określenie rat rocznych w wysokości 2½ miljarda złotych marek, wysuwane przez Amerykanów, jest absolutnie nie do przyjęcia.

Deutsche Bergwerksztg 15.II pisze, że pomimo rozbieżności jaka zachodzi pomiędzy tezą niemiecką, a punktem widzenia Francji, komisja ekspertów musi znaleźć rozwiązanie dla sprawy odszkodowań. Komercjalizacja długu Niemiec wydaje się dzisiaj rzeczą możliwą, a nawet obiecującą pewne korzyści. W razie przeprowadzenia komercjalizacji wszystkie wpłacone przez Niemcy sumy zostaną następnie przez poszczególne państwa przekazane Stanom Zjednoczonym, które osiągną stąd wielkie korzyści. Ameryka bowiem zużyje te kapitały na inwestycje na rynku europejskim, któremu będzie dyktowała warunki. Działalność Ameryki skoncentruje się przedewszystkiem w Europie centralnej, gdzie Ameryka spodziewa się osiągnąć poważne korzyści natury ekonomicznej. Dziennik sądzi, że cała ta kalkulacja została obmyślona w Waszyngtonie, a Parker Gilbert wysunął myśl rewizji planu Dawes'a za zgodą rządu amerykańskiego.

Berlingske Tidende 12.II omawiając prace rzeczoznawców nad odszkodowaniami niemieckiemi, twierdzi, że Niemcy wpadły w błędne koło, gdyż cały dzisiejszy rozwój gospodarczy Niemiec opiera się na pożyczkach zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych A. P., a dochody stąd czerpane obracają Niemcy na spłaty swoim wierzycielom, którzy z kolei są dłużnikami Stanów Zjednoczonych. Zadaniem komisji rzeczoznawców powinno być określenie takiej sumy do zapłacenia, któraby nie zmuszała do zaciągnięcia nowej pożyczki, gdyż to byłoby zabójcze dla Niemiec.

Hufvudstadbladet 13.II w art. wst. twierdzi, że wprawdzie życie gospodarcze Niemiec po wojnie rozwija się bardzo pomyślnie, ale nie można tego uważać za podstawę do określenia zdolności Niemiec do odszkodowań, gdyż rozwój ten opiera się na przywozie kapitału zagranicznego, którego dalszy dopływ może się stać dla Niemiec takim samym ciężarem jak odszkodowania.

The Chicago Daily Tribune 14.II A. Wales pisze, że konferencja ekspertów dzięki dużemu pośpiechowi w pracach potrwa zaledwie około miesiąca.

ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

The Chicago Daily Tribune 15.II donosi z Waszyngtonu, że prez. Coolidge przesłał pismo do komitetu spraw morskich, zalecające wyasygnowanie 12,370,000 dolarów na budowę 5 krążowników oraz jednego okrętu dla samolotów w ciągu jednego roku, poczynając od dnia 1 lipca. Zwolennicy „wielkiej marynarki" będą domagali się w Kongresie wyasygnowania daleko większej sumy.

Deutsche Allgem. Ztg. 14.II w depeszy z Londynu utrzymuje, iż decyzja admiralicji angielskiej, zmieniająca plan budowy krążowników 8-o tonnowych na 10-io tonowe, stoi w związku z uchwałą senatu amerykańskiego o budowie 15 krążowników i zapoczątkowuje rywalizację w zakresie zbrojeń morskich.

Berliner Tgbl. 17.II w depeszy z Waszyngtonu twierdzi, iż Ameryka odnosi się z nieufnością do propozycyj angielskich w sprawie ewentualnych konferencyj przygotowawczych dla konferencji w r. 1931.

Der Tag 17.II omawia w depeszy z Londynu oświadczenie ambasadora angielskiego w Waszyngtonie o możności uregulowania zbrojeń.

Dziennik twierdzi, iż osiągnięcie porozumienia między Stanami Zjedn. a Anglją w sprawie zbrojeń jest nader trudne, gdyż wzajemne kolizje ograniczają się tylko do dziedziny regulacji zbrojeń.

Il Popolo d'Italia 9.II twierdzi, że Anglja znalazła się w położeniu tragicznem wskutek uchwalenia przez Stany Zjednoczone budowy 10 krążowników. Stan finansów bowiem nie pozwala jej na większą rozbudowę floty, a z drugiej strony doświadczenia z wojny światowej dowiodły, że gdyby nie blokada potężnej floty angielskiej, skierowana przeciw Niemcom, wojna miałaby smutny dla Anglji wynik. Dziś jest położenie Anglji w tym względzie bez wyjścia.

Corriere della Sera 9.II w art. wst. twierdzi, że zasada wolności mórz jest tak samo złudną teorją jak zakaz wojny podwodnej, gdyż naród, prowadzący wojnę o swe żywotne interesy, nie omieszka w ostateczności użyć wszelkich środków walki, jak tego dały przykład Niemcy, zmuszone blokadą do wojny podwodnej.

DOKOŁA PAKTU KELLOGG'A.

The Daily Telegraph 14.II koresp. z New Jorku pisze, że propozycja sen. Cappera poparcia Paktu Kellogga wraz z zastosowaniem embargo handlowego do tych wszystkich, którzyby pogwałcili Pakt, wywołała duże zainteresowanie, lecz nie posiada ona żadnych widoków na rychłe przyjęcie.

Zwolennicy izolacji politycznej w Waszyngtonie utrzymują, że rezolucja Cappera ma na celu wprowadzenie Stanów Zjedn. do Ligi tylnemi drzwiami. Są oni zdania, że Ameryka może dawać zobowiązania wyrzeczenia się wojny, lecz nie może to oznaczać obowiązku, udzielenia przez St. Zjedn. pomocy przy wprowadzeniu tego postanowienia. W obu izbach istnieje poważna opozycja przeciwko temu, by Prezydent miał rozstrzygać spory pomiędzy dwoma państwami co do tego, które z nich jest stroną napadającą.

The New Jork Herald 14.II wypowiada się w art. wst. przeciwko przyjęciu rezolucji sen. Cappera.

Stockholms Dagblad 17.II w kor. z Warszawy donosząc o podpisaniu paktu Kelloga, stwierdza, że jest to dokument międzynarodowy, jakiego nie było w historji, i ma na celu umocnienie pokoju między narodami.

UREGULOWANIE KWESTJI RZYMSKIEJ.

The Times 13.II w dłuższym art. wst. wyraża wielkie zadowolenie z powodu rozwiązania kwestji rzymskiej, którą uważa za korzystną dla obu stron. Stanowisko Anglji zostało określone w depeszy gratulacyjnej Chamberlain'a, z którą autor całkowicie się solidaryzuje.

Prasa litewska z dn. 12 — 13 zamieszcza komunikat radjowy o uroczystościach rzymskich, związanych z podpisaniem umowy pomiędzy Watykanem i rządem włoskim, „*Rytas*“ (chrz.-dem.) wyraża zadowolenie z powodu zawartego porozumienia. „*Liet. Aidas*“ zamieszcza jedynie objektywne informacje, dotyczące podpisanej umowy.

WŁOCHY A BAŁKANY.

The Manchester Guardian 15.II Koresp. bałkański, omawiając politykę Włoch w stosunku do państw bałkańskich, wykazuje przewagę polityki włoskiej nad polityką jugosłowiańską, w rezultacie czego wpływy włoskie na Bałkanach są dzisiaj dość silne.

Berliner Tgbl. 16.II w depeszy z Belgradu wyraża pogląd, iż osiągnięcie porozumienia między Grecją a Jugosławją w sprawie Salonik nastąpiło pod silny wpływem Włoch.

Zdaniem dziennika fakt ten powinien być dla Francji zapowiedzią całkowitego opanowania polityki bałkańskiej przez Mussoliniego.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Dzień Kowieński z 12 — 14.II zamieszcza dalszy ciąg obszernej krytyki książki René Martela „La Pologne et Nous“. (por. „Przegląd“ Nr. 39).

Dzień Kowieński 12.II zamieszcza opis obchodu dziesięciolecia gimnazjum polskiego w Poniewieżu.

Jaunakàs Sinas 31.I 9 i 12.II. zamieszcza wrażenia J. Karklinsza z pobytu w Zakopanem, oraz obszerne artykuły o teatrze i o sztuce filmowej polskiej.

Vossische Ztg. 15.II omawia w koresp. z Londynu sytuację przedwyborczą. Zdaniem korespondenta wynik wyborów jest bardzo wątpliwy, wobec czego wzrasta znaczenie liberałów, którzy mogą grać rolę języczka u wagi.

The Daily Telegraph 15.II Koresp. z Berlina pisze, że ambasadorem niemieckim w Londynie ma być mianowany dr. von Neuroth, obecny przedstawiciel Rzeszy w Rzymie. Poseł Rauscher ma pójść na miejsce posła Nadolnego do Angory.

Berliner Börsen-Courier 16.II cytuje przemówienie Kroemera, przewodniczącego rosyjsko-niemieckiej komisji gospodarczej. Kroemer twierdzi, iż środków uzdrowienia niemieckiego życia gospodarczego należy szukać nie na Zachodzie a na Wschodzie.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

The Times 14.II Japan and China (art. wst.)

The Daily Telegraph 15.II Chinas demands on the Powers (art. wst.).

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.

Drukowane na prawach rękopisu.